

# Galop – Zakopower

Galop

Biegnę, padam, wstaję

Bez końca galop

Biegnę, padam, wstaję

Bez końca galop

Biegnę, padam, wstaję

Bez końca gnam

Galop

Biegnę, padam, wstaję

Bez końca galop

Biegnę, padam, wstaję

Bez końca galop

Biegnę, padam, wstaję

Bez końca gnam

Nim pierwszy kur zapieje

I ja, i ja, i je

Już mi na karku siedzi

Jego wrzask, budzi mnie

Na nic ucieczki próby

I ja, i ja, i je

Pogania bez litości

Trzyma się, tak jak cień

Galop

Biegnę, padam, wstaję

Bez końca galop

Biegnę, padam, wstaję

Bez końca galop

Biegnę, padam, wstaję

Bez końca gnam

Galop

Biegnę, padam, wstaję

Bez końca galop

Biegnę, padam, wstaję

Bez końca galop

Biegnę, padam, wstaję

Bez końca gnam

Kiedy próbuję zwolnić  
I ja, i ja, i je  
On czuwa i ostrogi  
Wbija wnet, w boki me  
Czasami tylko marzę  
I ja, i ja, i je  
Że biegnąc razem ze mną  
Kiedyś też, zmęczy się  
A choćbym uciekł na kraj świata  
Szczyt osiągnął dna  
On wiernie siedzi mi na głowie  
Każdy ruch mój zna  
A choćbym uciekł na kraj świata  
Ręka dotknął gwiazd  
To wiecznie siedzi mi na głowie  
Mój przyjaciel czas  
A choćbym uciekł na kraj świata  
Szczyt osiągnął dna  
On wiernie siedzi mi na głowie  
Każdy ruch mój zna  
A choćbym uciekł na kraj świata  
Ręka dotknął gwiazd  
To wiecznie siedzi mi na głowie  
Mój przyjaciel czas  
A choćbym uciekł na kraj świata  
Szczyt osiągnął dna  
On wiernie siedzi mi na głowie  
Każdy ruch mój zna  
A choćbym uciekł na kraj świata  
Ręka dotknął gwiazd  
To wiecznie siedzi mi na głowie  
Mój przyjaciel czas  
Galop  
Bez końca galop  
Bez końca galop  
Bez końca gnam  
Galop  
Bez końca galop  
Bez końca galop  
Bez końca gnam



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych